

Giedroyć, Franciszek

Wodociągi i kanały miejskie : z dziejów higieny w dawnej Polsce

Przegląd Historyczny 7/3, 376-379

1908

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Wodociągi i kanały miejskie.

(Ciąg dalszy)

Dozór nad studniami należał do intendenta ogniowego; 21-szy paragraf ustawy, zawierającej obowiązki jego, brzmi: ¹³⁶⁾ „Intendent Porządku Ogniowego mieć będzie zwierzchni dozór nad wszystkimi studniami publicznymi, Cysternami y Rurami, któremi woda do Miasta płynie.“—Znajdujemy ślady czynności urzędników, na tym stanowisku będących, mianowicie raporty z lat 1792 — 1795 o studniach, potrzebujących naprawy z wyszczególnieniem, jakiej mianowicie reparacji która potrzebuje. ¹³⁷⁾

Piecza nad dobrym stanem studni publicznych nie należała całkowicie do urzędu miejskiego. Oto np. w dn. 29 września 1795 r., gdy departament policji warszawskiej zwrócił się do Deputacji Brukowej z żądaniem naprawy studzien w mieście, Deputacja odpowiedziała, że obowiązkiem jej jest zbieranie „dochodów łokciowego i brukowego“ i obracanie ich na odpowiednią potrzebę, o studniach atoli niema tam mowy. Dawniej marszałkowie stanowili ordynacje porządku ogniowego i ściągali podatek, głównie od fryzjerów; do policji należało 7 studzien: przed Sakramentkami, w ulicy Wygonie, Senatorskiej, Nowym-Świecie, Marszałkowskiej po jednej i dwie na ulicy Długiej. Inne studnie należą i ich reparacja odbywa się kosztem kas miejskich Starej i Nowej Warszawy, tudzież jurydyk na przedmieściach. ¹³⁸⁾

Do domów, które studzien w pobliżu nie miały, dowozili wodę prywatni przedsiębiorcy, pobierając po 15 groszy za beczkę. W 1779 r. niejaki Laurent starał się o „privilegium na 20 lat exclusivum“ w Warszawie na sprzedaż uliczną wody źródlanej i wiślanej i przedstawił w tym celu projekt swój, który był rozpatrywany przez Radę Nieustającą na sesji w dn. 5 lutego. Przedsiębiorca położył warunki następujące: „1-mo Aby część Zdroju Publicznego miał dla siebie oddzieloną 2-do Aby mógł też wodę sprzedawać garniec po groszu miedzianym, a beczkę po złotemu. 3-o Aby nikomu prócz niego nie godziło się

pod grzywnami przedawać wody. 4-to Ze swojej strony ofiaruje sporządzić i zawsze mieć w gotowości sześć kuff, z których każda sześć beczek wody obejmować i pompy czyli sikawki do ratunku od ognia mieć przyczepione będzie. 5-to Te kuffy będą rozwozić na sprzedaż po mieście wodę, a w przypadku ognia do ratunku udawać się będą. Które gdy we dnie po ulicach ciągnione będą, dzwonek przy nich przywiązany znak będzie dawał, w nocy zaś na dwóch tylko miejscach, równo od środka i końca miasta odległych, rozstawione będą. 6-to Waruje sobie, aby po ugaszonym pożarze nikt ludzi, koni i pomienionych kuff z sikawkami nie zatrzymywał; a do wystawienia takowych kuff z sikawkami na usługę publiczną o danie czasu w rok od daty przywileju uprasza.“— Rozważywszy propozycję, Rada Nieustająca przyszła do wniosku: „1-mo. Ze takowe ustanowienie, zawierające w sobie Privilegium exclusivum, odjęłoby sposób do życia wielu ubogim ludziom, którzy teraz za 15 groszy beczkę wody potrzebującym dostawiają. 2-do. Krzywdziłoby mieszkańców, przymuszając ich do płacenia po złotemu za beczkę wody, którą teraz za 15 groszy mogą mieć dostawioną każdego czasu, kiedy jej potrzebują. 3-tio. Sprawiłoby niewygodę obywatelom, bo, pomimo tego że liczba sześć kuff do rozwożenia wody w proporcji miasta byłaby niedostarczająca, jest wiele ulic niebrukowanych, przez które podczas złej pory dowóz wody byłby niepodobny, a zatem musiałby być nieregularny. 4-to. Do tego te kuffy, destynowane będąc do rozwożenia wody tak na sprzedaż, jako i do ratunku od ognia, nie mogłyby wygodzić w czasie pożaru potrzebującym wody, równie rychłego i pomocnego przynieśćby nie mogły ratunku od ognia, bo rozwożąc na jednym rogu miasta na sprzedaż wodę, nie mogłyby być, (ile z tak wielkim ciężarem, jaki jest sześć beczek wody) rychło dostawione na drugi róg miasta, gdzieby się wszczął pożar, dostawione zaś nie wielki ratunek przyniosłyby, gdy entrepreneur utrzymywać przy nich Spritzmajstra nie podejmuje się. 5-to. Zysk jeden dla publicum z tego ustanowienia, to jest utrzymywanie sześciu sikawek do ratunku od ognia, nie dochodzi proporcji korzyści, któreby entrepreneurowi z krzywdą prywatną i publiczną kontrakt na lat 20 exclusive otrzymany przynosił.“ Mając więc na względzie, że projekt powyższy „prywatne osoby pokrzywdza, publico żadnej nie przynosi korzyści“, Rada Nieustająca odrzuciła go. [Księga uchwał Rady 82, str. 1, N. 69].

*Przypis XXVI. De Aquis Warsaviensibus.*¹³⁰⁾

1. *Analysis et Examen Aquae Fontis Neostadiensis communiter ab incolis Szrodlo appellati.*

Hausta et decantata Quarta una mensurae Polonicae, quae libras Medicinales continet perfecte duas, hujus aquae, Septembri mense, [uti et ratione temporis reliquorum] cucurbitae inclusimus, et longo igne abstractionem imposito alembico, instituimus, haec post consumptum atque abstractum omne fluidum, non plus quam *granum unicum*, cujus sexaginta drachmam conficiunt, reliquit depositi corporis terrestris salini, coloris fuscii.

Solutio Saturni, quam nobis acetum lithargyrii suppeditavit,

cum hac aqua seorsim infusa, turbidam illam fecit, atque instar fere lactis, albescentem:

Cum Oleo Tartari per deliquium tractata parum saltem praecipitabat ad fundum materiae salinae:

Cum Gallarum Turcicarum pulvere infusa, colorem diaphanum in rubellum transmutabat opacum:

Hydrometrum Norimbergense ad mentem Sturmii paratum, haec aqua in cyatho ad quarti gradus distinctionem admittebat.

2. *Aqua ex fonte Casimiriano.*

Quartam pariter unam hujus aquae ad abstrahendum, igni arenae exposuimus, quae post finitam abstractionem lentam, in fundo vasis reliquit *grana octo* salini cujusdam concreti coloris obscure flavescentis vel ochrei, quod aëri liberiori expositum, statim diffluebat per deliquium:

Aquae huic in alio vasculo, dum solutio Saturni affundebatur, parum saltem turbabat illam, tantillum ad fundum simul praecipitando:

Vix notabilem etiam praecipitationem efficiebat olei Tartari per deliquium instillatio:

Infusa iterum seorsim cum Gallis Turcicis, rufescebat:

Hydrometrum itidem ut Neostadiensis aqua, haec admittebat ad graduum quatuor altitudinem.

3. *Aqua Fontis seu Rivuli, ex acclivi collis sub arce salientis.*

Similiter Quarta una aquae hujus, eidem arenae balneo admota, post abstractionem ad siccitatem omnimodam, reliquit in fundo sedimentum ex flavo viridescens, *granorum viginti* pondere, quod gustu tentatum violacei quid sapit, linguam autem sale lixivioso acri simul ferit:

Oleum Tartari per deliquium albicantem praecipitabat materiam:

Solutio Saturni eundem praecipitationis producebat effectum, est majori in quantitate:

Spiritus Vitrioli affusus aquae nullam producebat alterationem:

Infusa cum Gallis Turcicis rubellum contrahebat colorem:

Hydrometrum immersum duos gradus saltem cum dimidio attingebat per submersionem.

4. *Aqua Fluvialis ex Vistula.*

Par quantitas hujus etiam aquae igni admota et lento calore abstracta fuit, quo facto subsedit tandem terra fusci coloris, *unci grani* pondere, saporem exhibens acrem salinum fere dum linguae admovebatur:

Cum oleo Tartari mixta haec nullam coloris et pellucidatis naturalis alterationem pariebat:

Per Saturni solutionem turbabatur et opaca fiebat, nullam tamen, licet per plures dies cum hac solutione relictâ, praecipitationem passa fuit:

Cum Gallis Turcicis infusa, nihil fere penitus in colore mutabatur:

Hydrometrum admittebat ad gradus quatuor et plus.

Quorum tentaminum nexus aperte nos docet summam Aquae Vistulae salubritatem; nam et praeterea seorsim in aperto vase evaporata, nullum inter exhalandum reddebat ingratum odorem. Denique adeo est exigua sedimenti moles, ad aquae molem comparata, et subtili sale alcalino acuata, ut certo affirmare possimus, aquam istam multis vacuitatibus donari, atque idcirco alimentorum dissolutioni maxime esse opportunam. Quam praeterea cum Aqua fontis Neostadiensis habeat analogiam, ex repetitione examinis illius patet; qua propter illa non minus, quam fluvialis haec, inter Warsavienses omnes primatum obtinent.

5. *Aqua Putei vel Hydrophylacii in Arce Regia.*

Haec lympa aequali mole cum praecedentibus abstractioni commissa, sedimentum reliquit coloris obscure virentis, *grana duodecim* ponderans, saporis salini amaricantis.

Tres Unciae hujus aquae cum drachma una olei Tartari mixtae, turbidae fiebant, et post horae spatium, albicantem viscosam materiam praecipitabant ad fundum:

Per acetum lithargyrii intra horae spatium, simile cum praecedenti praecipitabatur album et viscosum magma:

Cum Gallis Turcicis infusum per triduum, colorem induebat aurantium:

Hydrometrum admittebat ad gradus tres.

6. *Aqua ex Puteo in foro Civitatis.*

Parilis aquae hujus quantitas in arenae balneo per abstractionem tractata, dedit *grana decem* sedimenti sicci, saporis nitrosi, coloris ochrei vel obscure flavescens:

Oleum Tartari et Saturni solutio parum turbabant hanc aquam, vix tantillum crassioris materiae ad fundum praecipitabant:

Cum Gallis infusa valde obscure — rubente colore tingebatur:

Hydrometrum admissum, tres gradus in submersione monstrabat.

(d. c. n.).

FRANCISZEK GIEDROYĆ.